

Wyrok z dnia 9 lutego 2000 r.

I PKN 524/99

Wniosek pracownika zatrudnionego na podstawie powołania o odwołanie ze stanowiska nie oznacza oferty rozwiązania stosunku pracy za porozumieniem stron.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), Walerian Sanetra.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2000 r. sprawy z powództwa Henryka S. przeciwko Gminie Miejskiej w H. o ustalenie i zapłatę, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 24 czerwca 1999 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Zaskarżonym rozpatrywaną kasacją powoda wyrokiem z dnia 24 czerwca 1998 r Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Bielsku Podlaskim oddalającego powództwo o ustalenie sposobu rozwiązania stosunku pracy i zapłatę wynagrodzenia za okres wypowiedzenia.

Sąd Okręgowy przyjął następujące podstawy swego rozstrzygnięcia. Poza sporem było, że powód będący - na podstawie odpowiedniego powołania - Komentantem Straży Miejskiej w H. w dniu 4 grudnia 1998 r. złożył do Zarządu Miasta H. prośbę o odwołanie go ze stanowiska z dniem 4 stycznia 1999 r. W odpowiedzi na to, Zarząd Miasta H. uchwałą z dnia 28 grudnia 1998 r. odwołał powoda ze stanowiska Komendanta Straży Miejskiej z dniem 4 stycznia 1999 r., a następnie pismem z tego dnia poinformował go o rozwiązaniu stosunku pracy na mocy porozumienia

stron z dniem 4 stycznia 1999 r. Sporne było między pracodawcą a pracownikiem istnienie porozumienia jako podstawy rozwiązania stosunku pracy równocześnie z odwołaniem powoda z zajmowanego przez niego stanowiska. W tej kwestii Sąd Okręgowy podzielił ocenę Sądu Pracy, iż strony porozumiały się co do takiego rozwiązania stosunku pracy. Wskazuje na to treść wniosku powoda z 24 grudnia 1998 r. z określeniem w nim „dokładnej daty rozwiązania stosunku pracy”. Następnie w rozmowie z członkami Zarządu Miasta powód nie ujawnił przyczyny złożenia wniosku oraz nie wyjaśnił jak należy interpretować jego oświadczenie woli. W tych okolicznościach pozwany mógł zasadnie uważać, że zamiarem powoda było rozwiązanie stosunku pracy na zasadzie porozumienia stron. Z uwagi na jednoznaczną propozycję powoda Zarząd Miasta był uprawniony do przyjęcia oświadczenia woli powoda i odwołania go z zajmowanego stanowiska. Potwierdzeniem takiej oceny jest – według Sądu Okręgowego – to, że powód po otrzymaniu uchwały Zarządu nie zgłaszał zastrzeżeń do sposobu rozwiązania stosunku pracy, a po dniu 4 stycznia 1999 r. – faktycznie pracy nie wykonywał ani nawet „nie przychodził do pracy”. Oznacza to, iż zamiarem powoda było definitywne rozwiązanie stosunku pracy z dniem 4 stycznia 1999 r. a nie jego wypowiedzenie. Powód jest z wykształcenia prawnikiem i powinien „ze szczególną starannością i świadomością składać oświadczenie woli z uwzględnieniem przepisów prawa”. Z przedstawionych wyżej przyczyn Sąd Okręgowy uznał, że w apelacji powoda bezzasadnie zarzucono błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 70 KP, art. 30 § 1 pkt 1 KP i art. 65 § 1 KC w związku z art. 300 KP.

We wniesionej przez powoda kasacji powołane zostały zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (art. 393¹ pkt 1 KPC) oraz naruszenia przepisów procesowych, mające istotny wpływ na wynik sprawy (art. 393¹ pkt 2 KPC). W zakresie pierwszej podstawy kasacji wskazano na naruszenie: 1. art. 30 § 1 pkt 12 KP przez przyjęcie, że pomiędzy stronami doszło do rozwiązania stosunku pracy za porozumieniem stron, 2. art. 70 § 2 w związku z art. 70 § 1 KP, art. 36 § 1 pkt 3 w związku z art. 70 § 1² KP i art. 69 KP, art. 65 KC w związku z art. 300 KP przez przyjęcie, że nie doszło do naruszenia tych przepisów.

W zakresie drugiej z podstaw kasacji zarzucono naruszenie art. 233 § 1 w związku z art. 382 KPC przez błędne przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił materiał dowodowy.

Kasacja zawierała wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W kasacji słusznie zarzuca się zaskarżonemu wyrokowi, że jego zasadnicza ocena prawna nie jest odpowiednia dla zakresu skutków prawnych odwołania pracownika zatrudnionego na podstawie powołania. Niewystarczająco precyzyjne rozróżnienie odwołania ze stanowiska i rozwiązania stosunku pracy z pracownikiem odwołanym spowodowało w konsekwencji wadliwe ustalenie podstawy rozwiązania stosunku pracy z powodem. Nawiązując do przedstawionych założeń zaskarżonego wyroku trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę na uregulowania zawarte w powołanych w kasacji przepisach. Punktem wyjścia powinno być stwierdzenie, że odwołanie ze stanowiska, wynikające z aktu właściwego organu (możliwego do podjęcia w każdym czasie – art. 70 § 1 KP) – nie powoduje rozwiązania stosunku pracy. Tak więc – zgodnie z art. 70 § 1² KP – stosunek pracy z odwołanym pracownikiem trwa nadal, a o zasadach jego rozwiązania postanawiają przepisy oddziału 1 (rozdziału III Działu II Kodeksu pracy), chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej. Pierwszą zasadą jest ta, że z mocy prawa odwołanie jest równoznaczne z wypowiedzeniem umowy o pracę, przy czym pracownik w okresie wypowiedzenia zachowuje prawo do wynagrodzenia w wysokości przysługującej przed odwołaniem (art. 70 § 2 KP). Z zarysowanej wyżej konstrukcji sytuacji prawnej odwołanego pracownika wynika, że gdyby pracodawca chciał rozwiązać stosunek pracy z odwołanym pracownikiem bezpośrednio z dniem odwołania, a więc sprzecznie z zasadą określoną w art. 70 § 2 KP, to musiałby wykazać w tym zakresie swe uprawnienie oparte na szczególnej regulacji prawnej. Tymczasem w zaskarżonym wyroku – jak wynika z jego uzasadnienia – Sąd Okręgowy przyjął założenie, według którego z faktu inicjatywy powoda w zakresie odwołania go ze stanowiska wynikają konsekwencje w zakresie rozwiązania stosunku pracy równocześnie z odwołaniem. Jest to założenie sprzeczne z art. 70 § 1² oraz § 2 KP.

Brak w zaskarżonym wyroku właściwej interpretacji przepisów określających sytuację odwołanego pracownika ze stanowiska spowodował w konsekwencji niewłaściwy kierunek rozpoznawania spornej kwestii i błędne zastosowanie przepisów

prawa materialnego dotyczących oświadczenia woli (art. 65 KC w związku z art. 300 KP) oraz porozumienia stron jako trybu rozwiązania stosunku pracy. W tym zakresie zasadnie wywiedziono w uzasadnieniu kasacji, że ocena prawna zaskarżonego wyroku jakoby zaistniało między stronami „porozumienie” określone w powołanych przepisach pozostaje w sprzeczności z faktami, które Sąd Okręgowy brał pod uwagę przy tym ustaleniu. Po pierwsze, inicjatywa powoda wyrażona we wniosku z dnia 4 grudnia 1998 r. jest jednoznacznie ograniczona do prośby o odwołanie ze stanowiska Komendanta Straży Miejskiej w H. z dniem 4 stycznia 1999 r. W piśmie tym nie ma niczego co mogłoby sugerować szerszy zakres wniosku, w szczególności, że powód zmierzał w ten sposób także do rozwiązania stosunku pracy bez zachowania zasady określonej w art. 70 § 2 KP. Co więcej, Sąd Okręgowy ustalił że w rozmowach z członkami Zarządu Miasta H. powód w żadnym stopniu nie zmienił swego pisemnego wniosku. Ponadto, Sąd Okręgowy ustalił, że nie prowadzono z powodem żadnych pertraktacji czy uzgodnień, a w każdym razie powód nie oświadczył, że chce rozwiązania stosunku pracy z dniem 4 stycznia 1999 r. W stosunku do tych faktów przyjętych w podstawie wyroku, pozostaje w sprzeczności ocena prawna jakoby słuszne było stanowisko Sądu Pracy, iż pomiędzy stronami doszło do rozwiązania stosunku pracy na zasadzie porozumienia stron. Zasadnie zwrócono w kasacji uwagę na to, że przyjmując istnienie "porozumienia" między stronami co do rozwiązania stosunku pracy z dniem 4 stycznia 1999 r. Sąd Okręgowy w istocie rzeczy brał pod uwagę sposób rozumienia wniosku powoda tylko przez pracodawcę pomijając to, że wniosek ten nie dotyczył rozwiązania stosunku pracy. Wreszcie należy stwierdzić, że powołane przez Sąd Okręgowy fakty zaistniałe po odwołaniu powoda również nie wskazują na to, ażeby istniało między stronami uzgodnienie rozwiązania stosunku pracy w sposób odmienny niż to wynika z art. 70 § 2 KP. W szczególności z doręczonej powodowi uchwały Zarządu Miasta H. z dnia 28 grudnia 1998 r. wynika wyłącznie to, że uwzględniona została prośba powoda o odwołaniu go ze stanowiska Komendanta Straży Miejskiej w H. z dniem 4 stycznia 1999 r. Nie miałby on zatem interesu, ażeby po otrzymaniu tej uchwały zgłaszać do niej zastrzeżenia. Z kolei stanowisko Sądu Okręgowego jakoby na zamiar rozwiązania stosunku pracy od dnia 4 stycznia 1999 r. wskazywało nieświadczenie pracy przez powoda po tym dniu – nie uwzględnia uregulowania zawartego w art. 71 KP. Stosownie do tego przepisu dla dalszego – po odwołaniu – zatrudniania pracownika w okresie wypowiedzenia po-

trzebne są określone warunki (wniosek lub zgoda pracownika oraz wola pracodawcy), które nie zachodziły.

Jeżeli chodzi o drugą z podstaw kasacji, to zasadnie zarzucono w niej przywiązywanie błędnego znaczenia do wniosku powoda z dnia 4 grudnia 1999 r. i do uchwały Zarządu Miasta H. z dnia 28 grudnia 1998 r. z pominięciem treści tych dokumentów (art. 233 § 1 KPC).

Z powyższych przyczyn kasacja powoda mająca usprawiedliwione podstawy podlegała uwzględnieniu stosownie do art. 393¹³ § 1 KPC.

=====